

Sygn. akt IX GCo 11/14

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Paweł Czepiel

Protokolant: sekr. Sądowy Marcin Pawlik

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku: (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko: Drukarni (...) Sp. z o.o. spółki komandytowej w W.

o stwierdzenie braku właściwości sądu polubownego

postanawia:

I. umorzyć postępowanie,

II. zasądzić od wnioskodawcy **(...) Spółki Akcyjnej w K.** na rzecz uczestnika **Drukarni (...) Sp. z o.o. spółki komandytowej w W.** kwotę **2.987,80 zł** (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 11 czerwca 2014r.

(...) spółka akcyjna **w K.** wniósł do tut. Sądu, na podstawie art.1180 § 3 k.p.c. 2 wnioski o stwierdzenie braku właściwości sądu polubownego do rozpoznania sprawy z powództwa **Drukarni (...) spółki z o.o. spółki komandytowej w W.** Wnioskodawca wskazał, iż:

- zapis na sąd polubowny został zawarty pomiędzy stronami w warunkach nadużycia przez uczestnika pozycji dominującej o której mowa w art.9 ust.1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej w uzasadnieniu – ustawa o ochr.konk.);
- zapis na sąd polubowny został zawarty z naruszeniem zasad współzycia społecznego i natury stosunku prawnego;
- uchylił się skutecznie od skutków swojego oświadczenia woli w przedmiocie zapisu;
- uczestnik odstąpił od zapisu bowiem równoległe do postępowania przed sądem polubownym wytoczyła pozew przeciwko wnioskodawcy przed sądem powszechnym o roszczenia takie same jak roszczenia objęte postępowaniem przed sądem polubownym.

Wnioskodawca wniósł niezależnie od siebie 2 ww. wnioski:

- w I wniosku odwoływał się do rozstrzygnięcia sądu polubownego z 17 grudnia 2013;

- w II wniosku odwoływał się do tego samego rozstrzygnięcia sądu polubownego z 17 grudnia 2013r., które następnie zostało sprostowane postanowieniem z 31 stycznia 2014r.

W odpowiedzi przeciwnik wniosku **Drukarnia (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w W.** wniósł o odrzucenie wniosku jako niedopuszczalnego, a w razie nieuwzględnienia wniosku wniósł o umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego lub o jego oddalenie jako niezasadnego i zasądzenie kosztów postępowania.

Przeciwnik wniosku wskazał, że w dniu 17 grudnia 2013r. Sąd Arbitrażowy wydał wyrok rozstrzygając spór w sprawie i w wyroku zawarł rozstrzygnięcie w przedmiocie swojej właściwości. Oznacza to, że w sprawie odpadł cel leżący u podstaw złożenia wniosku – nie ma bowiem potrzeby toczenia postępowania w sprawie w sytuacji, gdy możliwe jest złożenie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Z kolei odnośnie wniosku złożonego pierwotnie do sygnatury IX GCo 45/14 wskazał, że postanowienie Sądu Arbitrażowego z dnia 31 stycznia 2014r. dotyczyła sprostowania oczywistych omyłek.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2014r. Przewodniczący zarządził połączenie sprawy IX GCo 45/14 do wspólnego rozpoznania ze sprawą IX GCo 11/14.

Bezsporne w sprawie jest, iż Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie (dalej w uzasadnieniu – Sąd Arbitrażowy) w dniu 17 grudnia 2013r. wydał wyrok w sprawie, w którym odniósł się także do kwestii właściwości, uznając się właściwym do rozpoznania sprawy, a 31 stycznia 2014r. wydał postanowienie o sprostowaniu wyroku.

Sąd uznał za bezprzedmiotowe prowadzenie postępowania dowodowego w zakresie ponad dowody z dokumentów z uwagi na przedstawioną w uzasadnieniu argumentację.

Sąd zważył:

Niniejszymi wnioskami wnioskodawca poddał pod rozstrzygnięcie tut.Sądu kwestię właściwości sądu polubownego w sporach łączących go z uczestnikiem. Ww. kwestia, czyli zakres rozpoznania wniosków ma podstawowe znaczenie w sprawie.

I tak, zgodnie z art.1180 kpc strony procesu mogą poddać pod rozstrzygnięcie kwestię właściwości sądu polubownego do rozpoznania i rozstrzygnięcia sporu pomiędzy stronami.

Podstawowym założeniem procedury w ww. zakresie jest fakt, iż organem co do zasady właściwym do rozpoznania ww.wniosku jest sąd polubowny.Wręcz można stwierdzić, iż sąd powszechny nie może wypowiadać się co do właściwości sądu polubownego o ile nie zostaną spełnione przesłanki wskazane w KPC. I tak, to jedna ze stron musi podnieść zarzut niewłaściwości sądu polubownego w odpowiednim terminie (art.1180 § 2). Następnym etapem jest rozpoznanie wniosku przez sąd polubowny, który może rozpoznać ww. wniosek w odrębnym postanowieniu (art.1180 § 3). I dopiero, gdy sąd polubowny oddali ww. zarzut strona może w odpowiednim terminie wystąpić do sądu o rozstrzygnięcie ww. zarzutu.

Przypomnienie zakresu postępowania jest niezbędne chociażby z uwagi na stanowisko wnioskodawcy, który w ramach wniosku domaga się między innymi zmiany lub uchylenia części wyroku Sądu Arbitrażowego w zakresie w którym ww. sąd rozstrzygnął kwestię swojej właściwości. Rzecz w tym, że tut.Sąd nie jest instancją odwoławczą w sprawie – na marginesie kwestia ta zdaje się być dla wnioskodawcy oczywista – gdyż na s.10 repliki wskazuje, że wnioski nie stanowią quasi-apelacji, zażalenia, czy innego środka zaskarżenia. W takim razie powstaje pytanie w jaki sposób tut.Sąd miałby uchylić ww. postanowienie zawarte w wyroku sądu polubownego, skoro wnioskodawca nie wnosi środka zaskarżenia. Oczywistym winno być, że Sąd nie ocenia postanowienia sądu polubownego. Sąd rozstrzyga o ewentualnym braku właściwości sądu polubownego, ale nie przybiera to postaci uchylenia rozstrzygnięcia

sądu polubownego. Sąd powszechny rozpoznając taki wniosek stwierdza brak właściwości sądu polubownego albo oddala wniosek o stwierdzenie ww. braku właściwości, ale nigdy nie uchyla/ nie zmienia/nie utrzymuje w mocy rozstrzygnięcia sądu polubownego.

Po wyjaśnieniu ww. kwestii proceduralnej przywołać należy kluczowe dla sprawy pojęcie odrębnego postanowienia – jest to bowiem warunek rozpoznania przez sąd powszechny wniosku o stwierdzenie braku właściwości sądu polubownego w sprawie.

Według wnioskodawcy warunek wydania odrębnego postanowienia został spełniony, gdyż Sąd Arbitrażowy wydał takie postanowienie w dniu 17 grudnia 2013r. umieszczając go w sentencji wyroku. Co więcej, wnioskodawca przywołuje poglądy przedstawicieli doktryny, z których wynika, że strona, która w następstwie wydania przez sąd polubowny postanowienia oddalającego zarzut braku właściwości ww. sądu do rozpoznania sprawy zaniechała złożenia wniosku o rozstrzygnięcie tej kwestii przez sąd powszechny traci prawo do powoływania się na ww. zarzut w toku postępowania wywołanego wniesieniem skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz, że w razie złożenia wniosku o rozstrzygnięcie kwestii właściwości sądu polubownego, a następnie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego postępowanie w przedmiocie wniosku powinno toczyć się dalej, a postępowanie w przedmiocie skargi powinno zostać zawieszona. Wnioskodawca wskazuje, że właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w sprawie, gdyż złożył on wniosek o rozstrzygnięcie kwestii właściwości, a następnie wniósł skargę o wznowienie postępowania.

Oczywiście można rozważać, a nawet akceptować przedstawione poglądy doktryny, rzecz w tym, że przywoływanie ich jako przydatnych dla rozstrzygnięcia sporu nie znajduje uzasadnienia. Rozbieżność poglądów wnioskodawcy i tut. Sądu nie sprowadza się do braku akceptacji przez Sąd cytowanych poglądów doktryny – chociaż na marginesie zauważyć należy, że takie stanowisko wyłączałoby z zakresu rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego podstawowej przesłanki uchylenia takiego wyroku. O ile jeszcze można by się zastanawiać nad akceptacją stanowiska, że sąd rozpoznający skargę o uchylenie wyroku polubownego jest związany wynikiem postępowania w przedmiocie stwierdzenia braku właściwości – chociaż i w tym zakresie wątpliwości są poważne, o tyle wywodzenie, że skutkiem wydania postanowienia przez sąd polubowny oddalającego zarzut braku właściwości i braku stosownego wniosku o rozstrzygnięcie ww. kwestii przez sąd powszechny jest niemożność powołania się na ww. zarzut w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o uchylenie wyroku wywołuje daleko idące wątpliwości. Art. 1206 kpc nie uzależnia podniesienia zarzutu braku właściwości sądu polubownego od spełnienia dodatkowych aktów staranności w postaci np. podniesienia ww. zarzutu przed sądem polubownym lub uprzedniego złożenia do sądu powszechnego wniosku o rozpoznanie ww. kwestii.

Niezależnie jednak od ww. wątpliwości co do przywoływanych poglądów doktryny podkreślenia wymaga, że zostały one omówione na potrzeby takiego przebiegu postępowań, które nie występują w stanie faktycznym. Otóż ww. rozważania prowadzone są przy założeniu wydania przez sąd polubowny odrębnego postanowienia w sprawie, a Sąd Arbitrażowy nie wydał odrębnego postanowienia. Sąd Arbitrażowy rozstrzygnął o swojej właściwości w orzeczeniu kończącym postępowanie. Oczywiście, ten fragment orzeczenia przybiera postać postanowienia, ale winno to być postanowienie odrębne, a nie postanowienie występujące w wyroku. Odmienne – to jest zgodna ze stanowiskiem wnioskodawcy – wykładnia ww. stanowiska prowadzi do rozstrzygnięć nieracjonalnych, a także sprzecznych z zachowaniem samego wnioskodawcy.

Jeżeli bowiem przyjąć, że rozstrzygnięcie kwestii właściwości w wyroku spełnia wymóg odrębnego postanowienia to w efekcie wnioskodawcy przysługuje zarówno wniosek o rozstrzygnięcie kwestii właściwości sądu polubownego, jak i skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Wniesienie samego wniosku o stwierdzenie braku właściwości sądu polubownego nie rozstrzyga sporu, bo nawet w razie stwierdzenia braku właściwości wyrok sądu polubownego istnieje i wniesienie skargi o jego uchylenie jest niezbędne. Wniosek o stwierdzenie braku właściwości z istoty rzeczy zostanie wniesiony wcześniej, a jego rozpoznanie nie zniesie potrzeby rozpoznania skargi, gdyż wyrok będzie wywoływał skutki prawne niezależnie od orzeczenia sądu powszechnego stwierdzającego brak właściwości sądu polubownego. Wadliwy byłby zatem wniosek, aby do takiej sytuacji odnosić poglądy przywoływanych przez wnioskodawcę przedstawicieli

doktryny, w tym pogląd, że brak złożenia wniosku o rozstrzygnięcie kwestii właściwości (rozstrzygniętej w wyroku sądu polubownego) uniemożliwia podniesienie ww. zarzutu w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Ww. wątpliwości nie występują w razie przyjęcia, że odrębne postanowienie to takie postanowienie, które zostało wydane w trakcie postępowania przed sądem polubownym i przed wydaniem wyroku w sprawie. Tylko wówczas można rozważać, czy w sytuacji w której sąd polubowny stwierdza odrębnym postanowieniem swoją właściwość, a strona nie wnosi o rozstrzygnięcie ww. kwestii przez sąd powszechny możliwe jest stwierdzenie niedopuszczalności dalszego podnoszenia ww. zarzutu w skardze – chociaż raz jeszcze należy podkreślić, że zdaniem tut.Sądu takie stanowisko jest co najmniej kontrowersyjne. Zresztą, sam wnioskodawca w skardze podnosi także i te zarzuty, które jego zdaniem potwierdzają brak właściwości sądu polubownego w sprawie, oczekując – skądinąd słusznie – że sąd powszechny rozpoznający skargę oceni ww. zarzut.

Inną kwestią jest ocena, czy Sąd Arbitrażowy przyjął poprawne – od strony formalnej - rozwiązanie kwestii sposobu rozstrzygnięcia swojej właściwości umieszczając w sentencji wyroku dodatkowe postanowienie w ww. przedmiocie. Zdaniem tut.Sądu takie rozwiązanie nie jest prawidłowe. Z istoty rzeczy jeżeli Sąd Arbitrażowy rozstrzyga spór i wydaje wyrok to dlatego, że uznaje się za właściwy w sprawie. Wystarczające byłoby wyjaśnienie kwestii właściwości w uzasadnieniu wyroku. Opisaną sytuację można porównać do sytuacji procesu przed sądem powszechnym, który także odrębnym postanowieniem rozstrzyga żądanie odrzucenia pozwu, jednakże jeżeli uzna, że sprawa nadaje się do rozstrzygnięcia i wydaje wyrok bez uprzedniego rozpoznania takiego wniosku to w wyroku nie zamieszcza osobnego postanowienia w przedmiocie odmowy odrzucenia pozwu.

Dlatego zdaniem Sądu w sprawie nie ziszczyły się przesłanki art.1180 § 3 kpc uzasadniające rozpoznanie przez tut.Sąd kwestii właściwości, albowiem nie zostało wydane przez Sąd Arbitrażowy odrębne postanowienie co do właściwości sądu polubownego.

W przypadku wniosku wniesionego pierwotnie do sygnatury IX GCo 45/14 występuje dodatkowy argument potwierdzający zasadność stanowiska tut.Sądu. Otóż, wnioskodawca wykazując zachowanie terminu do złożenia wniosku o stwierdzenie braku właściwości sądu polubownego odwołuje się do art.1208 § 1 kpc. Rzecz w tym, że kwestia terminu złożenia wniosku o rozstrzygnięcie kwestii właściwości sądu polubownego została uregulowana w art.1180 kpc i brak jest podstaw, aby stosować w drodze analogii art.1208 kpc, który dotyczy wyroku, a nie odrębnego postanowienia. Zresztą na ww. przykładzie widać, że nieprzydatne w sprawie są rozważania wnioskodawcy, że rozstrzygnięcie o właściwości sądu nie jest wyrokiem, a postanowieniem zawartym w wyroku, skoro w ww. wniosku uznaje–skądinąd słusznie–że przepis odnoszący się do wyroku znajduje zastosowanie także do postanowień zawartych w wyroku. Rzecz w tym, że zawarte w wyroku rozstrzygnięcie kwestii właściwości sądu polubownego nie jest odrębnym postanowieniem z art.1180 kpc, wobec powyższego nie można do niego stosować postanowień ww. przepisu modyfikowanych treścią art.1208 kpc.

W sprawie wątpliwości powstają co najwyżej w zakresie wskazania formalnej postaci rozstrzygnięcia tut.Sądu. Teoretycznie możliwe są 3 sposoby rozstrzygnięcia: odrzucenie wniosku/umorzenie postępowania/oddalenie wniosku. Z całą pewnością nie może być w ww. wypadku mowy o oddaleniu wniosku, gdyż Sąd nie oceniał, czy w sprawie występuje właściwość sądu polubownego. Pozostaje zatem albo odrzucenie wniosku, albo umorzenie postępowania. Za odrzuceniem wniosku przemawia argument braku w stanie faktycznym wydanego przez Sąd Arbitrażowy odrębnego postanowienia, co zdaniem Sądu uniemożliwia mu rozpoznanie wniosku. Z drugiej jednak strony postępowanie jest bezprzedmiotowe z tej przyczyny, że Sąd Arbitrażowy wydał już wyrok w sprawie, a zatem rozstrzygnięcie w ramach osobnego postępowania przed sądem powszechnym kwestii właściwości sądu polubownego traci rację bytu skoro niezależnie od wyniku takiego postępowania wyrok sądu polubownego i tak pozostałby w mocy, gdyby nie została wniesiona skarga o jego uchylenie, a w razie jej wniesienia i tak kwestia braku właściwości sądu polubownego będzie podlegać ocenie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji orzeczenia na podstawie art.355 § 1 kpc w związku z art.1180 kpc.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.98 § 1 i 2 kpc w związku z art.13 § 2 kpc. Koszty postępowania tworzą: opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika i koszt stawiennictwa na rozprawie. W przepisach określających stawki wynagrodzenia pełnomocnika brak jest wskazana ww. rodzaju postępowania. Dlatego Sąd zmuszony był poszukiwać postępowania najbardziej zbliżonego do niniejszego. Zdaniem Sądu takim postępowaniem jest sprawa o uchylenie wyroku sądu polubownego, która co prawda obejmuje swoim zakresem szersze spektrum zagadnień, ale i tak jest najbardziej zbliżona do niniejszego postępowania. Dlatego Sąd przyjął stawkę minimalną w tego typu sprawach to jest 1200 zł jako wartość wynagrodzenia pełnomocnika. Mając na uwadze, że wnioskodawca wniósł 2 odrębne wnioski i uczestnik musiał odnieść się do każdego z nich i przedłożyć pełnomocnictwo do obydwu spraw to Sąd ustalił wynagrodzenie na poziomie stawki minimalnej w każdej z dwóch połączonych spraw oraz opłatę od pełnomocnictwa również w każdej z połączonych spraw. Ponadto Sąd uznał za uzasadnione żądanie zwrotu kosztów przejazdu (373,80 zł) i noclegu (180 zł) uwzględniając ww. wydatki jako element niezbędnych kosztów postępowania.